

Trilok Gurtu solowy koncert perkusyjny



Trilok Gurtu, mega gwiazda światowej muzyki improwizowanej zagościła w Gliwicach. Recital odbył się w niedzielę, w ramach trwającej do 9 października imprezy „Palmjazz festival”, goszczącej na deskach sceny „Bajka”, a zorganizowanej przez Fundację Integracji Kultury.

Spod zaczarowanych dłoni wybrzmiewały pełne magii nuty. Każdy, kto tylko zamknął oczy, zaczynał oddychać rytmem i mógł przenieść się w niezwykłą krainę dźwięków, wibracji, barw muzyki – pisze Katarzyna Mastaj, która włączyła się w organizację gliwickiego festiwalu. – Byłam w najdziwniejszych zakątkach świata. Słyszałam delikatne uderzenia kropel deszczu o szyby w melancholijny, jesienny wieczór, szmeranie strumyka na zalanej letnim słońcem polanie. Hałas wielkomiejskiej przestrzeni zagłuszał moje myśli, ustępując miejsca gwarowi municypalnego dworca, z którego odjeżdżałam gdzieś

daleko, by leżąc w trawie usłyszeć tętnotę galopujących koni, uciekających przed nadciągającą burzą. Całość dźwięków zlewała się w rytmiczne bicie serca. Głęboko wciągałam powietrze by poczuć każde jego najdrobniejsze drganie. Z tej swoistej hipnozy wybudziła mnie dopiero burza oklasków. Na zakończenie czekała wszystkich niespodzianka. Swojskie folkowe „Szta dziewczeczka” zrećcznie ewoluowało, pod palcami hinduskiego wirtuoza i przy pomocy publiczności, ukazując swe oblicze w zupełnie nowej formie.

Gliwice zawsze żyły pełnią muzyki. Dzięki takim niebanalnym

projektom jak „Palmjazz festival”, nie tylko gościmy uznanych międzynarodowych muzyków, lecz dzięki nim możemy, nie opuszczając wygodnego fotela, dotknąć tajemnicy zaklętej w dźwiękach.

W ramach festiwalu, odbędą się jeszcze trzy koncerty z udziałem renomowanych światowych artystów. Zapraszamy 7, 8, 9 października o godzinie 19 do gliwickiej „Bajki”, szczegóły www.palmjazz.pl.

km

